Cena 6 hal.
Nr. 242. Kraków, Wtorek 6 Października 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi: miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy tylko do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35
Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków
Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

W Galicyi, Królestwie, na Węgrzech.

Wiedeń, 6 października.

(T. B.) Urzędownie ogłaszają pod datą 5 b. m.: **Operacye w Królestwie Polskiem i w Galicyi postępują pomyślnie naprzód.** — Ramię przy ramieniu walcząc **wojska niemieckie i austro-węgierskie odrzuciły nieprzyjaciela z Opatowa i Klimontowa ku Wiśle.**

W Karpatach Rosyanie zostali w przełęczy Użok zupełnie pobici.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego jenerał major **Hoefer.**

Opatów, miasto powiatowe w gubernii Radomskiej, leży nad rzeką Łukawą niespełna 30 klm. na północny-zachód od Sandomierza. — Klimontów osada w powiecie sandomierskim leży przeszło 20 klm. w prostej linii na zachód od Sandomierza, a mniej więcej 18 klm. na południe od Opatowa.

Francuzi o walkach we Francyi.

Paryż, 6 października.

(T. B.) Urzędownie ogłoszono 4 października następujący komunikat:

W okręgu Arras walka jest w pełnym toku, ale dotąd nie przyszło do rozstrzygnięcia.

Między górnym biegiem Ancre a Somme, jakoteż między Somme a Oise walka była mniej gwałtowną.

W okręgu Soissen posunęliśmy się naprzód i tam zajęliśmy nieprzyjacielskie szańce.

Prawie na całym froncie trwa **przerwa w walkach.**

W Voevre poczyniliśmy pewne postępy między Apremont a Mozą, jakoteż wzdłuż rzeki Rupt de Maud.

Paryż, 6 października.

(T. B.) Doniesienie, jak się zdaje półurzędowe „Figara“, zawiadamia, iż **wyniku bitwy należy się spodziewać dopiero za 4 do 5 dni.**

Chociaż Niemcy w niektórych miejscach jak się zdaje są wyczerpani, należy przecież wziąć pod uwagę, że dowódcy francuscy chcą swe wojska szanować.

Lion, 6 października.

(T. B.) „Le Progresse“ ogłasza list pewnego francuskiego oficera artyleryi, który oświadcza, że **Francuzi są wobec ciężkich armat niemieckich bezbronnymi,** ponieważ nie posiadają dział tak dalekonośnych.

Niemieckie samoloty oddają wojsku niemieckiemu nadzwyczajne usługi. Jeżeli lotnik niemiecki wyśledzi pozycyę artyleryi francuskiej, to artyleryi francuskiej nie pozostaje nic innego jak pozycyę zmienić.

Niemcy są mistrzami w posługiwaniu się karabinami maszynowymi. Atakująca piechota francuska bywa przy tem szeregami niszczoną.

To samo pismo donosi z powodu ogromnych strat oficerów, że **francuskie kierownictwo armii musiało oficerom polecić staranie się o lepsze krycie się** w linii ogniowej i nie przedsiębranie awanturniczych **ataków.**

Z obleganej Antwerpii.

Amsterdam, 6 października.

(T. B.) „Telegraph“ donosi z Antwerpii pod datą 3 b. m.:

Położenie jest nader krytyczne. Urzędownie donoszą, że **zewnętrzna linia fortów padła.** Usposobienie w mieście jest bardzo przygnębiające.

Dziś wydano proklamacyę do ludności z wezwaniem do spokoju. Obawiają się odcięcia dopływu wody.

Londyn via Berlin, 6 października.

(T. B.) Tutejsze belgijskie poselstwo ogłasza następujący urzędowy telegram:

Antwerpia. Na południowy wschód od rzeki Senne została **nasza linia obronna zmuszoną** z powodu gwałtownych ataków niemieckich do **cofnięcia się na linii rzeki Nethe;** przedtem stawiała ona przez pięć dni gwałtowny opór. Nasza pozycya nad rzeką Nethe jest bardzo silna. Armia będzie z ostateczną energią stawiała opór.

Berlin, 6 października.

(T. B.) **Dzienniki ogłaszają wiadomość** „Timesu“ **z Antwerpii,** według której w tamtejszych **głównych ulicach pozrywano bruki i urządzają z kamieni barykady.** Wciąż nadchodzą gromady zbiegów z okolicy, którzy przedstawiają straszny widok.

Armia kanadyjska we Francyi.

Frankfurt, 6 października.

(T. B.) Jak donosi „Frankf. Ztg“ z Genewy, „Journal de Geneve“ pisze z Havru, że **wysadzenie na ląd żołnierzy kanadyjskich wkrótce nastąpi. Oficerowie i podoficerowie są już w północnej Francyi.**

Angielski sztab jeneralny, który wybrał Havre za podstawę operacyj, wydzierżawił kilka budynków w tym celu na dwa lata. **W Havrze samym około 5.000 ludzi zakwaterowano.** Kilka budynków publicznych i jeden pałac przeznaczono na lazarety.

Po zdobyciu Camps des Romains.

Berlin, 6 października.

(T. B.) Biuro Wolffa ogłasza:

Z okazyi zdobycia fortu Camps des Romains wydał komendant VI-tej dywizyi bawarskiej jenerał porucznik Hoehn rozkaz dzienny, w którym powiedziano:

VI. dywizya piechoty bawarskiej w połączeniu z pieszą artyleryą pruską i pionierami zajęła fort zaporowy koło St. Michiel.

Artylerya piesza i część artyleryi polnej były w walce przez 30 godzin.

XII. brygada piechoty z pionierami zdobywała w trzygodzinnej walce kamień po kamieniu, szaniec po szańcu.

XI. brygada piechoty z resztą artyleryi polnej w długiej i ciężkiej walce wyparła nieprzyjacielskie posiłki.

5 oficerów i 453 żołnierzy nierannych i 5 rannych żołnierzy wzięto do niewoli. Reszta załogi poległa pod gruzami w kazamatach fortów.

Zarządzenia komendy francuskiej przeciw Niemcom.

Paryż, 6 października.

(T. B.) Naczelna komenda plakatuje w Wersalu następujące obwieszczenie:

Każdy Niemiec, spotkany za frontem w ubraniu cywilnem, będzie uważany za szpiega. Tak samo ten, kto dostarczy ubrania cywilnego, oraz kto o tem wiedział i nie doniósł o tem władzy wojskowej.

Każdy Niemiec, który nie zatrzyma się na pierwsze wezwanie, będzie zastrzelony.

Grupa złożona więcej jak z trzech Niemców uzbrojonych za frontem uważaną będzie za podejrzaną o usiłowany rabunek i będzie zastrzeloną.

Każda osoba cywilna lub wojskowa, której dowiedzioną zostanie kradzież lub rabunek na polu bitwy, zostanie postawioną przed sąd wojenny.

Uspokajanie Warszawy

Petersburg, 6 października.

Petersburska Ajencya telegraficzna donosi:

Gubernator wojskowy Warszawy i okolicy ogłasza następujące obwieszczenie:

Ludność przeraziła się ostatnimi czasy z powodu przesadnych pogłosek o możliwem obsadzeniu miasta. Na rozkaz komendanta armii podaję do publicznej wiadomości, że **Warszawa i okolica, jak dotąd, znajdują się zupełnie poza obrębem wszelkiego niebezpieczeństwa ze strony wroga.** Proszę więc mieszkańców, aby pozostali spokojnymi i w spokoju zajmowali się swemi sprawami.

W Petersburgu — po klęsce w Prusiech.

Chrystyania, 6 października.

(T. B.). W „Morgenbladet“ opowiada jeden Norwegczyk, który powrócił z Petersburga, iż **zwycięstwo jenerała Hindenburga w Prusiech wschodnich i klęska Rosyan wywarła w stolicy Rosyi ogromne wrażenie. Niemniej wielką jest żałoba z powodu utraty dwu jenerałów,** do których przywiązywano wielkie nadzieje.

Publiczność jest poinformowaną o klęsce, choć szczegółów nie podano. Od tej chwili **entuzyazm wojenny w Petersburgu znacznie osłabł,** ale tam spoglądają z wielką ufnością w przyszłość i **spodziewają się zwycięstwa, choć się obawiają, że wojsko posiada za mało oficerów.**

Anglicy zakładają miny u wybrzeży Holandyi.

Londyn, 6 października.

(T. B.) Biuro prasowe zawiadamia o zarządzeniu sekretarza admiralicyi, według którego rząd wydał zarządzenie w sprawie rozmieszczenia min w pewnych obszarach.

Aby zmniejszyć niebezpieczeństwo dla stron niewalczących, podaje admiralicya do wiadomości, że odtąd jest niebezpiecznem dla okrętów przejeżdżać w obszarze między 51 stopniem 15° a 51 stopniem 40° szerokości północnej i 1 stopniem 35° a 3 stopniem wschodniej długości, przyczem przypomina, że południowa granica pola, gdzie położone są miny niemieckie leży na stopniu 52 szerokości północnej.

Okręty angielskie otrzymały rozkaz jadącym na wschód okrętom dawać przestrogi co do pola minowego.

W sprawie tego zawiadomienia admiralicyi angielskiej zauważa Biuro Wolffa na podstawie miarodajnej informacyi:

Twierdzenie admiralicyi angielskiej jakoby pole niemieckich min sięgało do 52 stopnia szerokości północnej jest wymysłem. Miny niemieckie leżą tylko na wybrzeżu Anglii. Zapowiedziane **postępowanie angielskie co do zamknięcia wód międzynarodowych południowej części Morza północnego minami jest jaskrawem złamaniem prawa międzynarodowego.**

Zresztą Niemcy nie ponoszą przez to szkody, lecz państwa neutralne, a w pierwszym rzędzie Holandya.

Muzułmanie i Persowie przeciw Rosyi.

Konstantynopol, 6 października.

(T. B.) „Taswir i Efkiar“ donosi, że **przeciw Muzułmanom** w okolicy Batum, Adiara i Czuruksu, **którzy powstali** nie chcą pełnić służby wojskowej, **wysłały władze kaukazkie wojsko muzułmańskie. Te wojska połączyły się z powstańcami.** Władze musiały wysłać przeciw nim artyleryę, aby według możności zapobiedz poważniejszym zajściom.

Ten sam dziennik otrzymuje telegram z Van, donoszący, że **szczepy perskie mieszkające między granicą turecką a jeziorem Urmia chwyciły za broń,** aby wypędzić znajdujące się tamże wojska rosyjskie. **Persowie zaatakowali Rosyan w nocy, zabili kilkunastu z nich i obsadzili obszar dotychczas zajmowany przez Rosyan.**

Zarządzenia wojenne Turcyi.

Konstantynopol, 6 października.

(T. B.). Nota cyrkularna wystosowana do misyi zagranicznej ze strony Porty zawiadmia o rozszerzeniu wód terytoryalnych ottomańskich ze stanowiska wojskowego. Rozszerzenie to odgraniczone jest linią przeciągniętą w odległości 6 mil morskich od wybrzeży. Morze Marmara, jako Morze zamknięte, należy w całości do wód terytoryalnych. Również co do wejścia zewnętrznego do Dardaneli i Bosforu przyjęto rozmiar o promieniu 6 mil.

Nota oświadcza dalej, że obcym okrętom wojennym we dnie i w nocy zabroniony jest wjazd do zakazanej strefy.

Walki pod Kiaoczao.

Londyn, 6 października.

(T. B.) Z Pekinu donoszą pod datą 2 b. m.:

Angielskie oddziały pod komendą jenerała Barnardistona **kontynuują z wielką energią ataki na Kiaoczao. Wojsko niemieckie cofnęło się do Kiaoczau. Forty Kiaoczao strzelają dniem i nocą** zwłaszcza na pozycye japońskie.

Ucieczka łodzi podwodnej.

Rzym, 6 października.

Aj. Stefani donosi pod datą 5 października:

Firma Fijat San Giorgio w Spezyi doniosła wczoraj naczelnemu komendantowi w Spezyi, że **łódź podwodna,** która wczoraj miała być wykończoną w dokach fabryki, **nagle w niewiadomym kierunku doki opuściła.**

Odnośna łódź podwodna według twierdzenia firmy jeszcze nie była zupełnie wykończoną i ma stać po komendą jednego z członków personalu firmy. Załogę 15 osób tworzą inni funkcyonaryusze fabryki.

Telegramy.

Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 6 października 1914)

Przeniesienie siedziby grecko-katolickiego biskupstwa.

Budapeszt. (T. B.) Na podstawie pozwolenia władzy **siedziba grecko-katolickiego biskupstwa została przeniesioną z Debreczyna do Nyirigehaza,** gdzie **biskup Miklossi rozpoczął już swą działalność.**

Jak wiadomo, na biskupa Mikłossiego wykonano poprzednio w Debreczynie zamach, przy którym Miklossi wyszedł cało, podczas gdy wikary i kilka innych osób zginęło lub odniosło rany.

Kombinacye angielskie.

Londyn. (T. B.) Wojskowy współpracownik „Timesu“ pisze, omawiając sytuacyę wojenną: Nawet na wypadek **gdyby sprzymierzonym udało się Niemców odeprzeć i gdyby Rosyanie odnieśli decydujące zwycięstwo** na wschodnim placu wojny, to **będą jeszcze ogromne trudności do pokonania,** które wymagać będą wielkich ofiar. Niemcy mają olbrzymie zapasy wojskowe i finansowe.

Zatonięcie parowca angielskiego.

Londyn. (T. B.). Doniesienie Lloydu z Ostendy opiewa, że **parowiec angielski „Dawton“ w podróży z Hull do Antwerpii** w nocy z dnia 2 na 3 października **najechał na minę i zatonął.** Brakuje 9 ludzi, 8 ludzi zabrała barka rybacka i przewiozła ich do Ostendy.

Przeciw niesłusznym podejrzeniom.

Budapeszt. (T. B.) Nadżupan komitatu Saros zwraca się przeciw podejrzeniom rzucanym na kler grecko-kat. i podnosi, że zarówno duchowieństwo **grecko-kat., jak ludność ruska zawsze okazywała lojalność i wierność** i że wszystkie te podejrzenia należy jak najostrzej potępić. Należy jednak podnieść, iż jest obowiązkiem o każdem ważniejszem podejrzeniu donieść i pomagać przy ukaraniu.

O ewangelium remeskie.

Praga. (T. wł.). Prasa czeska objawia wielkie zaniepokojenie z tej racyi, czy sławne „Ewangelium remeskie“ przy bombardowaniu Reims i katedry nie padło również pastwą płomieni i nie uległo zniszczeniu. Jest to jedna z najstarszych i pod względem artystycznym najcenniejszych pamiątek historycznych. „Ewangelia“ pisana jest częścią głagolicą, częścią cyrylicą. — Starzy Czesi uważali drugą część księgi za **rękopis własnoręczny biskupa św. Wojciecha.** Drogocenna ta relikwia już kilka razy w czasach wojen średniowiecznych była zagrożoną, zawsze jednak została uratowana. Miałożby teraz — pyta prasa czeska — paść ofiarą zniszczenia tą, co wszystkie wojny średniowiecza ze czcią uszanowały, a co stanowi świetną pamiątkę po cesarzu Karolu IV-tym?

Rekonwalescencya księcia Joachima pruskiego.

Berlin (T. B.) Gojenie się rany u księcia Joachima poczyniło znaczne postępy.

Z historyi przedwojennej.

Berlin. (T. B.) „Nordd. Allg. Ztg“ w polemice z komunikatami biura Reutera ponownie wskazuje, że Anglia i Belgia działały w porozumieniu i że Anglia zdecydowaną była na wojnę i nieograniczony czas. Wskutek pertraktacyi pomiędzy przewodniczącym partyi posłem Hasem i posłem Fischerem z naczelnym komendantem Marchii brandenburskiej stanęła ugoda, że „Vorbrała udział w przygotowaniach Belgii do wojny.

Moratoryum w Bośni i Hercogowinie.

Sarajewo. (T. B.) Dziennik urzędowy ogłasza ustawę moratoryjną, analogiczną do ustawy, wydanej w Austryi i na Węgrzech.

„Vorwärts“ znowu wychodzi.

Berlin. (Tel. wł.) Główny organ niemieckiej Socyalnej Demokracyi „Vorwärts“ został, jak wiadomo, przed kilku dniami zawieszony na wärts“ w przyszłości nie będzie poruszał tematu walki klasowej. Na tych warunkach władza pozwoliła dziennik znowu wydawać. „Vorwärts“ wyszedł znowu w czwartek i na naczelnem miejscu ogłasza odpowiednie pismo naczelnego komendanta.

Essad basza.

Durazzo. (T. B.). Powrócił tu Essad basza.

Ciągnienie losów brunszwickich.

Wiedeń. (T. B.) Główna wygrana losów brunszwickich **81.000 marek** padła na Seryę 6617 Nr 13.

KRONIKA.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymujemy następujący komunikat: Z powodu wypadków wojennych wpisy i wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczną się dopiero w czasie, który będzie później w dziennikach ogłoszony.

Rygoroza zaś i promocye odbywać się będą już obecnie za zgłoszeniem się w dotyczących Dziekanatach nie wyłączając Wydziału teologicznego. Dziekani Wydziału teologicznego i lekarskiego i Prodziekan Wydziału filozoficznego urzędują codziennie o godzinie 12 w południe w Collegium Novum. Dziekana wydziału prawniczego zastępuje Prof. Dr. Ulanowski w Akademii Umiejętności codziennie o godzinie 11 przed południem.

Do egzaminów historyczno-prawniczych zgłaszać się należy u Prof. Dra Zolla (starszego), ul. Studencka l. 25 około godz. 5 popołudniu, a do egzaminów sądowych na razie u Prof. Dra Zolla młodszego w Collegium novum około 12 w południe, a po powrocie prezydenta Stebelskiego u tegoż w Prezydyum Sądu wyższego, do egzaminów politycznych u Prof. Dra Rostworowskiego (Studencka 8) od godz. 2—3 po południu.

Komisya egzaminów dla kandydatów stanu nauczycielskiego nie urzęduje chwilowo z powodu nieobecności Prezesa i Wiceprezesa.

Kandydaci pochodzący z Uniwersytetów, które z powodu wojny musiały zawiesić wszelkie swe czynności, mogą po myśli reskryptu Ministerstwa Oświaty z dn. 26 września b. r. L. 42021 być dopuszczeni w Krakowie do zdawania rygorozów i egzaminów lub kontynuowania rygorozów, gdzieindziej rozpoczętych — nawet wtedy, gdyby nie mogli na razie wykazać się przepisanymi dokumentami.

Po bliższe wyjaśnienia mają się zgłosić do Dziekanów, względnie Przewodniczących Komisyi egzaminacyjnych.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego:
Kostanecki m. p.

Rozpoczęcie roku szkolnego w gimnaz. III. Dyrektor gimnazyum III, radca Rządu p. Tomasz Sołtysik ogłasza:

Uczniowie zapisani do gimnazyum III. na rok szkolny 1914—15 zgromadzą się we czwartek dnia 8 bm. przed godziną 8 rano w kaplicy SS. Urszulanek (ul. Starowiślna). Po nabożeństwie udadzą się pod przewodnictwem pp. Profesorów do Collegium medicum, gdzie aż do odwołania odbywać się będzie regularna nauka we wszystkich klasach.

Nadesłane.

Doktora **Jana Zaorskiego** asystenta Chirurgii w szpitalu garnizonowym we Lwowie, poszukują rodzice. — Łaskawą wiadomość lub obecną Feldpost uprasza się p. a. Zaorska, Wien I, Hauptpost restante.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu", Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.